



Ks. MARCIN RUSZKOWSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie

xruszkowski@icloud.com

ORCID: orcid.org/0009-0004-9671-504X

TROSKA ŚWIĘTEJ MATKI TERESY O KAPŁANÓW INSPIROWANA DUCHOWYM MACIERZYŃSTWEM MARYI

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2025.018>

Streszczenie

W artykule podjęta została próba ukazania troski Matki Teresy o kapłanów. Troska ta była zainspirowana postawą Maryi, która poprzez swoje duchowe macierzyństwo otoczyła opieką apostołów i później wszystkich kapłanów. Przedstawiono znaczenie obecności Maryi w życiu kapłana, a także obecności kapłanów w życiu Matki Teresy i Zgromadzenia Misjonarek Miłości.

Słowa kluczowe: duchowe macierzyństwo, kapłaństwo, ksiądz, Maryja, zawieszenie

*ST MOTHER TERESA OF CALCUTTA'S CONCERN FOR PRIESTS
INSPIRED BY THE BLESSED VIRGIN MARY'S MOTHERHOOD*

Abstract

The paper presents the concern of St Mother Theresa about priests. This solicitude was inspired by the attitude of Mary who through her spiritual motherhood

embraced the apostles and later all priests. The article shows the significance of Mary's presence in the priestly life as well as the importance of priests in the life of Mother Teresa and the Missionaries of Charity.

Keywords: spiritual motherhood, priesthood, priest, Mary, entrustment

Życie duchowe człowieka wierzącego to wielka przygoda. Każde jest ważne i każde inne. Jest ono nieustannym dojrzewaniem do podjęcia woli Bożej. Nie od razu można ją poznać. Trzeba do niej dojrzeć. Podczas tej drogi człowiekowi towarzyszą różne znaki i osoby, które pomagają rozeznaczyć Bożą wolę. Papież Franciszek, tłumacząc, dlaczego po swoim wyborze wybrał imię na cześć Świętego Franciszka z Asyżu, stwierdził, że była to jego odpowiedź na prośbę jednego z kardynałów. Ten bowiem prosił go, aby nie zapomniał o ubogich. Cały pontyfikat Ojca Świętego naznaczony jest troską o ludzi potrzebujących, społecznie często pomijanych. Podczas homilii wygłoszonej podczas kanonizacji misjonarki miłości Matki Teresy z Kalkuty MC (1910–1997) papież mówił, że „Bogu miłe są wszelkie uczynki miłosierdzia, ponieważ w bracie, któremu pomagamy, rozpoznajemy oblicze Boga, którego nikt nie może oglądać (zob. J 1,18). Ilekroć pochylamy się nad potrzebami braci, nakarmiliśmy i напоiliśmy i Jezusa; przyodziliśmy, wsparliśmy i nawiedziliśmy Syna Bożego (zob. Mt 25,40)”¹. Całe życie Matki Teresy było naznaczone właśnie troską o drugiego człowieka. Siłę do pracy czerpała z silnej relacji z Bogiem, z którym codziennie spotykała się podczas adoracji Najświętszego Sakramentu oraz z głębokiej relacji z Najświętszą Maryją Panną. Zachowane listy Matki Teresy pozwalają poznać się z głębokim życiem duchowym tej Świętej Miłosierdzia. Znaczącą w tym zakresie jest osoba Matki Chrystusa. Już bowiem pobieżne zainteresowanie się duchowością Świętej każe zwrócić uwagę na doniosłe znaczenie jej relacji z Niepokalaną. To Jej się całkowicie oddała i pod Jej matczyną opieką podejmowała najważniejsze decyzje i postanowienia. Ostatecznie całe życie zakonne i apostolskie, osobiste i społeczne było naznaczone obecnością Matki Bożej. To oddanie Maryi jest po dziś dzień obecne w życiu duchowych synów i córek Matki Teresy.

Oddanie Maryi było jednym z elementów duchowości św. Teresy, przejawiało się w maryjnym rysie pobożności Świętej od Ciemności, jak zwykle się nazywać Matkę Teresę z Kalkuty. Niniejszy artykuł porusza temat troski Matki Teresy o kapłanów, która wypływa z wielkiej miłości do Maryi i jest wzorowana Jej macierzyństwem duchowym.

¹ Franciszek, *Niestrudzona pracownica miłosierdzia – Homilia wygłoszona podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Matki Teresy z Kalkuty* (Watykan, 4.09.2016), OR 2016 (37), nr 9 (385), s. 9.

SZCZEGÓLNA ROLA MARYI W KOŚCIELE I ŻYCIU MATKI TERESY

Pobożność maryjna może być dzisiaj postrzegana jako szansa pastoralna, z czego bardzo dobrze zdawała sobie sprawę Matka Teresa i czego efektem są konkretne owoce w życiu Świętej i jej duchowych dzieci. Do końca II Soboru Watykańskiego pobożność maryjną rozumiano jako bezpośrednie zwrócenie się do Maryi. Różne modlitwy, litanie, pieśni maryjne czyniły z Maryi przedmiot czci, co bardzo zbliżało perspektywę chrystotypiczną. Jasne było, że kto chce doświadczyć łask od Jezusa, musi także wzywać Pośredniczki Łask – Maryi². Można zadawać sobie pytanie: dlaczego czci się Maryję w taki szczególny sposób? Czym można uzasadnić Jej pierwszeństwo obok innych świętych Kościoła? „Fiat” Maryi było otwarciem drogi dla Bożego Słowa, by mogło Ono dotrzeć do każdego człowieka. „Zatem nie można mówić o zbawczym zdarzeniu w Chrystusie i przez Chrystusa, a milczeć o Maryi”³. Pobożność maryjna jawi się jako integralna część czci Jezusa Chrystusa.

Maryja zajmuje wyjątkową pozycję, która wynika z Jej szczególnego powołania i miejsca wśród ludu Bożego. Została wybrana przez Boga na Matkę Bożego Syna. Można mówić o szczególnym „urzędzie” Maryi w historii zbawienia⁴. Po Vaticanum II w Kościele katolickim nie ustały kult ani nauka o Maryi, ale zostały one skierowane na nową orientację. Czas soboru oraz wszystkie głosy i dyskusje pokazały, że nadszedł dziś czas mariologii, która będzie obecna w duszpasterstwie⁵. Maryja według starej Tradycji Kościoła jawi się jako pierwowzór lub typ Kościoła. Joseph Ratzinger w analizie mariologii Ewangelii według Świętego Łukasza stwierdza, że Maryja „jest prawdziwym Izraelem, w którym Stare i Nowe Przymierze, Izrael i Kościół stanowią nierozdzielłą jedność. Jest Ona «Ludem Bożym», który przynosi owoc z łaskawej Mocą Boga”⁶. Ze słów późniejszego papieża Benedykta XVI wynika, że Maryję można określić nie tyle jako wzór, ile jako przewodni obraz dla Kościoła⁷. Dla Matki Teresy Maryja była takim przewodnim obrazem, który nieustannie wskazywał na Chrystusa.

Dla Świętej Maryja jest przede wszystkim Matką Odkupiciela, Służebnicą Pańską współpracującą z Jezusem, najlepszą Matką oraz Matką kapłanów. W tych postawach Maryi widziała źródło teologicznego fundamentu dla działalności swego

² Zob. W. Beinert, *Pobożność Maryjna jako szansa pastoralna*, tłum. A. Bławat, „Communio” 1983 (3), nr 5 (17), s. 111.

³ Tamże, s. 113.

⁴ Zob. tamże, s. 112-113.

⁵ Zob. tamże, s. 111.

⁶ J. Ratzinger, *Die Tochter Zion. Betrachtungen über den Marienglauben der Kirche*, Einsiedeln 1977, s. 41, cyt. za: tamże, s. 114.

⁷ Zob. tamże, s. 114.

zgromadzenia. Rolę znaczącą ma wołanie z krzyża: „Pragnę” (J 19,28). Skoro Zbawiciel tak woła, to Teresa chce swoim życiem zadośćuczynić temu zbawczemu pragnieniu.

ROLA KAPŁANÓW W ŻYCIU ŚWIĘTEJ

W życiu Matki Teresy ogromną rolę odgrywali kapłani. Święta z Kalkuty bardzo troszczyła się o świętość kapłanów. Wiedziała, że kapłaństwo to coś szczególnego i wielkiego. Mówiła, że kapłan jest wielkim darem Boga, jest drugim Jezusem. Mówiła, że gdy zabraknie kapłanów, to zabraknie także Chrystusa obecnego w tabernakulach, dlatego zakładając nowe domy, bardzo zabiegała o to, by w każdym z nich był obecny kapłan. Dzięki temu siostry mogły trwać w Bożej obecności i karmić się Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie⁸. Kapłani troszczyli się o to, żeby siostry mogły żyć w obecności Chrystusa obecnego w Chlebie Eucharystycznym. Do dziś misjonarze i misjonarki miłości w pierwszy czwartek miesiąca uczestniczą w nocnej adoracji Najświętszego Sakramentu, modląc się w intencji powołań kapłańskich oraz prosząc o świętość kapłanów.

W sercu Matki Teresy była ogromna wdzięczność wobec kapłanów. Niejednokrotnie Święta z wdzięcznością wspominała kapłanów ze swojej rodzinnej parafii⁹. Wiedziała, że także kapłani towarzyszą jej swoimi modlitwami¹⁰. Inspirując się duchowym macierzyństwem Maryi, św. Teresa troszczyła się w sposób szczególny o kleryków i kapłanów. Założycielka Rodziny Misjonarzy Miłości także dostrzegła to, że „w osobie św. Jana, umiłowanego ucznia Pańskiego, do przyjęcia Niepokalanej jako swojej Matki najpierw wezwani są kapłani, zaraz potem klerycy”¹¹. W potrzebie często prosiła kapłanów o modlitwę – za wstawienictwem Maryi – w ważnych dla niej intencjach oraz w intencji całego zgromadzenia¹².

Św. Teresa zawierzała kapłanów najlepszej Matce, czyli Maryi. Podobnie czynił wielki duchowy przyjaciel Świętej z Kalkuty, św. Jan Paweł II, który zapisał w *Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*: „Polecam Was Wszyst-

⁸ Zob. O. Tanghe, *Testament Matki Teresy z Kalkuty*, tłum. Z. Cierniakówna, Warszawa 1998, s. 7.

⁹ Zob. L. Gjergji, *Matka miłości*, tłum. A. Spurgasz, Litonova 1994, s. 196.

¹⁰ *List Matki Teresy do ks. van der Peeta* (7.01.1985): „To miłe z Księdza strony, że Ksiądz pisze do mnie pomimo mojego milczenia – wiem, że modlitwy Księdza są ze mną zawsze, podobnie jak moje z Księdzem, żeby był Ksiądz coraz pokorniejszy na podobieństwo Maryi i święty jak Jezus”; w: Matka Teresa, „*Pójdź, bądź moim światłem*”. *Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty”*, oprac. i komentarz B. Kolodiejchuk, tłum. M. Habura, Kraków 2015, s. 421.

¹¹ S. Kunka, *Niepokalana zawsze zwycięża! Szkice do mariologii obiektywnej*, Pelplin 2018, s. 30.

¹² Zob. Matka Teresa, „*Pójdź, bądź moim światłem*”, s. 396.

kich, Drodzy Bracia, u początku mego posługiwania Matce Chrystusa, która na sposób szczególny jest naszą Matką: Matką Kapłanów”¹³.

MARYJA – FORMATORKĄ KAPŁANÓW

Święta często zachęcała kapłanów, aby całkowicie i osobiście oddali się Maryi, która była, jest i pozostanie na zawsze Matką Chrystusa. „To prawda, że nikt z nas nie może stać się niepokalanym jak Maryja. Możemy jednak być Niepokalaną. Możemy do niej całkowicie przylgnąć. Możemy się Jej całkowicie oddać. Możemy wreszcie od Niej uczyć się pokory, posłuszeństwa i czystości. W Jej *szkole* wzrastał także Jezus Chrystus [...]. Teraz nasza kolej”¹⁴ – Matka Teresa z pewnością podpisałaby się pod tymi słowami, bo wierzyła, że to właśnie Niepokalana jest obecna najbliższym kapłan¹⁵ i to Ona jest dla niego najlepszą Nauczycielką, jak była Nauczycielką dla swego Syna w domu, który „był szkołą dobra i łaski”¹⁶. Święta Teresa twierdziła, że żaden człowiek nie mógłby być lepszym kapłanem od Maryi, bo tylko Matka Chrystusa może bez żadnych trudności i tak naprawdę wypowiedzieć słowa: „«To jest Ciało moje», bo to było rzeczywiście Jej ciało, które dała Jezusowi. A jednak Maryja – jak zaznaczała dalej Święta – pozostała tylko Służebnicą Pańską, abyśmy zawsze, ty i ja, mogli zwracać się do Niej jako do naszej Matki. Ona jest jedną z nas, po to byśmy zawsze mogli prosić Ją, zwracać się do Niej i być z Nią jedno”¹⁷.

Maryja powinna być pierwszą formatorką w życiu każdego kleryka i kapłana. Po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przez tyle lat pozostała na ziemi, by formować pierwszy Kościół. „Dlatego była zostawiona, żeby ustanowić Kościół, wzmacnić kapłaństwo apostołów, być dla nich Matką, dopóki Kościół, młody Kościół

¹³ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. III, Kraków 2007, 11.

¹⁴ S. Kunka, *Niepokalana zawsze zwycięża*, s. 31.

¹⁵ Zob. *Kapłani – umiłowani synowie Niepokalanej*, tamże, s. 127–135.

¹⁶ Benedykt XVI, *List do seminarzystów* (18.10.2010), OR 2010 (31) nr 11 (327), s. 7: „Drodzy seminarzyści! W tych zdaniach chciałem pokazać wam, jak dużo o was myślę właśnie w tych trudnych czasach i jak bardzo jestem z wami w modlitwie. Módlcie się również za mnie, abym mógł dobrze pełnić moją posługę, tak długo, jak zechce Pan. Zawierzam waszą drogę przygotowania do kapłaństwa matczynej opiece Najświętszej Maryi Panny, której dom był szkołą dobra i łaski”.

¹⁷ Matka Teresa, *O kapłaństwie*, [on-line:] <https://www.kapucyni.pl/info/6286-matka-teresa-o-kaplanstwie> (9.06.2017). Abp F.J. Sheen podobnie pisał we wstępie do swojej książki: „Niewiasta, o której marzył nawet Bóg / Przed stworzeniem świata; / Niewiasta, z której się narodziłem / Za cenę bólu i porodu na krzyżu; / Niewiasta, która nie będąc kapłanem, / Mogła już na Wzgórzu Kalwarii wyszeptać: / «To jest Ciało moje; to jest Krew moja», / Bo tylko Ona, nikt inny, dała Mu ludzkie życie”, F.J. Sheen, *Maryja. Pierwsza miłość świata*, tłum. D. Krupińska, Kraków 2018, s. 5.

się nie uformował”¹⁸. Podobnie jak w dzieciństwie Jezusa Maryja pomagała Mu wzrastać, tak później pomagała wzrastać Kościołowi¹⁹. Jan Paweł II mówił do kapłanów, powołując się na własne doświadczenie relacji z Maryją: „Macie głosić Chrystusa, który jest Jej Synem. Któż lepiej Wam przekaze prawdę o Nim jak nie Matka? Macie karmić Chrystusem ludzkie serca. Któż Wam pełniej uświadomi, co czynicie, jak nie Ta, która sama Go karmiła? *Ave verum Corpus natum de Maria Virgine!* Jest w naszym służebnym kapłaństwie zdumiewający i przejmujący wymiar bliskości wobec Matki Chrystusa. Starajmy się żyć w tym wymiarze. Jeśli wolno odwołać się tu także do własnego doświadczenia, to powiem, że – pisząc to – do niego nade wszystko się odwołuję”²⁰. Papież wskazywał także, że „Maryja, która była wychowawczynią jedynego Kapłana, staje się wychowawczynią *per excellence* młodych ludzi, powołanych do kapłaństwa”²¹. Dzisiaj też Maryja formuje każdego – także przyszłego – kapłana, pokazując mu swojego Syna.

MARYJA – MATKĄ KAPŁANÓW

Matka Teresa mówiła, że prócz kapłana nikt nie może mieć większego prawa do Matki Chrystusa. Jan Paweł II pisał w tym samym duchu, że to Chrystus z krzyża wskazał umiłowanemu uczniowi swą Matkę i oddał go Jej słowami „Oto syn Twój”. Można powiedzieć, że „Jezus wybrał Jana, aby reprezentował kapłanów, grzeszników i cały Kościół, ponieważ pod krzyżem to właśnie on był najuboższy i najnędzniejszy”²². Wtedy też dokonała się wielka przemiana „kapłana”²³ Jana, który „pod krzyżem był tak bardzo zrozpaczony właśnie dlatego, że przedtem spoczywał na Sercu Jezusa. Syn gromu musiał wtedy doznać przemiany serca i zostać wyzwolony ze swej porywczosci”²⁴. Ojciec Święty przypominał, że „człowiek, który w Wielki Czwartek otrzymał władzę sprawowania Eucharystii, został

¹⁸ Matka Teresa, *O kapłaństwie*.

¹⁹ Zob. rozdział: *Maryja, Matka Kościoła*, w: L. Gjergji, *Kochać. Żyć. Świadczyć. Duchowość Matki Teresy*, tłum. J. Kupka, Gorle 1999, s. 151–153.

²⁰ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, 11.

²¹ Jan Paweł II, *Katecheza: „Maryja – doskonała wychowawczyni powołanych do kapłaństwa”* (5.08.1990), w: Jan Paweł II, *Duchowość kapłana. Katechezy o formacji*, tłum. za „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) Poznań 2010, s. 101.

²² T. Philippe, *Maryja w tajemnicy paschalnej*, tłum. B. Breiter, Kraków, 2018, s. 52. Warto zwrócić uwagę na podrozdziały: *Jan – ostatnia nadzieja Kościoła* oraz *Jan bierze Maryję do siebie* w rozdz. 2: *Współcierpienie Maryi* (tamże, s. 50–57). O. Philippe OP pisze tam między innymi o św. Janie jako o „kapłanie”, który razem z Maryją już pod krzyżem tworzył widoczny Kościół, który, jak zaznacza o. Philippe „istniał już w załączku”.

²³ Zob. „*Jan był kapłanem!*”, w: Jan Paweł II, *Duchowość kapłana*, s. 40.

²⁴ T. Philippe, *Maryja w tajemnicy paschalnej*, s. 52.

w tych słowach konającego na Krzyżu Odkupiciela oddany Jego własnej Matce za syna. Mamy więc my wszyscy, którzy otrzymujemy tę samą władzę poprzez święcenia kapłańskie, niejako pierwsze prawo do tego, aby widzieć w Niej naszą Matkę²⁵. Prawo to jest też kapłańskim obowiązkiem, bo jakże kapłan mógłby zapomnieć o Tej²⁶, która została mu dana przez samego Chrystusa na krzyżu. Święty papież Polak przypominał, że „ustanowiona przez Chrystusa Matką kapłana [Jana], będąc przede wszystkim Matką Jezusa, Kapłana Najwyższego, Maryja stała się w ten sposób najbardziej szczególny Matką Kapłanów²⁷. Dlatego też każdy „kapłan musi się trudzić, aby dobrze poznać, zrozumieć i przekazać to, co Kościół wie i głosi o Maryi. Gdyby tego nie czynił, byłby złym kapłanem i złym synem²⁸. Kard. Garrone wskazywał, że skoro Chrystus powierza kapłanom swoją Matkę oraz zleca im misję pokazania Jej innym, to niewątpliwie musi im pierwszym dać Ją poznać i pokochać.

Jan Paweł II pragnął, aby wszyscy kapłani – razem z nim – dostrzegli w Maryi Matkę swojego kapłaństwa, które otrzymali od Chrystusa oraz szczególnie Jej to kapłaństwo zawierzili. „Pozwólcie – pisał papież – że ja czynię to od siebie, zawierając Matce Chrystusa każdego z Was – każdego bez wyjątku – w sposób uroczysty i zarazem zwyczajny, codzienny. I równocześnie proszę, ażeby każdy z Was, Drodzy Bracia, uczynił to od siebie – tak jak mu dyktuje własne serce, zwłaszcza miłość do Chrystusa-Kapłana, a zarazem też własna słabość, która idzie w parze z pragnieniem służby i z pragnieniem świętości. O to proszę²⁹. To zawierzenie kapłanów w ręce Maryi – dokonane przez Jana Pawła II – było wyrazem ogromnego zawierzenia Maryi, które wyrażało się w jego życiu w wezwaniu *Totus Tuus*.

MARYJA – OPIEKUNKĄ KAPŁANÓW

Bardzo podobnie było w życiu Świętej z Kalkuty, która wierzyła, że Maryja „musiała otaczać i ciągle otacza bardzo czułą miłością, jak również specjalną opieką każdego kapłana³⁰, o ile kapłan zwraca się do swojej Niebiańskiej Matki. „W akcie poświęcenia siebie Niepokalanemu Sercu Matki kapłani mogą owocnie oczyszczać się z przywiązania do siebie samych, z pragnienia przyjemności

²⁵ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, 11.

²⁶ Zob. S. Kunka, *Niepokalana Matka Słowa. Szkice do mariologii obiektywnej*, część 2, Pelplin 2019, s. 134–135.

²⁷ Jan Paweł II, *Katecheza: „Obecność Maryi w życiu kapłana”* (11.02.1990), w: Jan Paweł II, *Duchowość kapłana*, s. 40.

²⁸ G.M. Garrone, *Maryja wczoraj i dziś*, tłum. Z. Proczek, Warszawa 1988, s. 73. Warto sięgnąć do całego rozdziału *Maryja i kapłan*, s. 72–74.

²⁹ Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, 11.

³⁰ Matka Teresa, *O kapłaństwie*.

i uznania ze strony innych. Mogą oczyszczać się z pragnienia dóbr tego świata oraz z przywiązania do własnego sposobu patrzenia, jak również ze złych przyzwyczajęń i nawyków³¹. Maryja mówiła do ks. Stefana Gobbiego o wielkiej walce szatana o przyszłych kapłanów: „Szatan dręczy ich, silnie przesiewa, zwodzi pychą i bardzo zniechęca! Kąsa wściekle Moją piętę, rzuca się z furią na Moje małe dzieci. Wie, że wkrótce staną się Kapłanami wiernymi i że wraz z nimi na zawsze zmiażdżę mu głowę”³². Matka Teresa wiedziała, że Maryja jest najlepszą ucieczką dla każdego kapłana i kleryka przed atakami Złego.

Maryja powinna być w życiu kapłana – jak uważała Matka Teresa – drogą przez Chrystusa do Boga Ojca³³. Kapłan, tak jak Maryja, gdy tylko Bóg wejdzie w jego życie, nie może zostawić Go tylko dla siebie, ale musi zanieść Syna Maryi swoim braciom i siostram. Święta od Ubogich z troską prosiła przyszłych kapłanów: „Włóż swoją dłoń w dłoń Maryi i proś ją, żeby prowadziła cię do Jezusa. W chwili, gdy Jezus wszedł w Jej życie, z pośpiechem poszła dać Go innym. I ty również, gdy staniesz się Jego kapłanem, pośpiesz razem z Nią, aby zanieść Jezusa innym”³⁴. W ten sposób kapłani mogą ratować ludzi, o których świat już zapomniał, którzy są niechciani i osamotnieni.

Ważne dla św. Teresy było to, aby przyszli kapłani „umieli dawać serdeczną miłość i nadzieję ludziom”³⁵, do których już zostali posłani. Papież Benedykt XVI mówił w Roku Kapłańskim: „Wziąć Maryję ze sobą znaczy wprowadzić Ją w dynamizm całego swojego życia – nie jest to rzecz zewnętrzna – oraz w to wszystko, co stanowi obszar naszego apostołstwa. Wydaje mi się, że to pozwala zrozumieć, iż owa szczególna więź macierzyństwa, istniejąca między Maryją i prezbiterami, stanowi pierwotne źródło, zasadniczy powód upodobania, jakie znajduje w każdym z nich”³⁶. Papież mówił, że Maryja miłuje kapłanów z dwóch powodów: „ponieważ bardziej przypominają Jezusa, największą miłość Jej serca, i oni również, tak jak Ona, zaangażowani są w misję głoszenia Chrystusa, świadczania o Nim i dawania Go światu. Ze względu na swoje sakramentalne utożsamienie z Jezusem, Synem Bożym i Synem Maryi, i upodobnienie do Niego, każdy kapłan może i powinien czuć się naprawdę umiłowanym synem tej najwspanialszej i najpokorniejszej Matki”³⁷. Na koniec tej audyencji papież Benedykt XVI prosił

³¹ S. Kunka, *Niepokalana zawsze zwycięża*, s. 30.

³² S. Gobbi, *Do Kapłanów, umiłowanych synów Matki Bożej*, tłum. E. Bromboszcz, Katowice 2016, s. 99.

³³ Zob. P. Socha, *Maryja a doświadczenie Boga Ojca w formacji kapłańskiej*, SM 1999, t. 1, nr 4, s. 134–145.

³⁴ Matka Teresa, *O kapłaństwie*.

³⁵ Matka Teresa, cyt. za: J. Konior, *Cisza. Najstarsza modlitwa świata*, Kraków 2018, s. 63.

³⁶ Benedykt XVI, *Więź z Maryją przemienia życie kapłanów – Audyencja generalna* (Castel Gandolfo, 12.08.2009), OR 2009 (30), nr 10 (317), s. 32.

³⁷ Tamże, s. 32.

wszystkich zebranych, by modlili się, „aby Maryja sprawiła, że wszyscy kapłani w obliczu wszystkich problemów współczesnego świata będą podobnymi do Jej Syna Jezusa szafarzami bezcennego skarbu Jego miłości jako Dobrego Pasterza. Maryjo, Matko kapłanów, módl się za nami!”³⁸. Ważne jest, aby kapłan miał świadomość tego, że ma Matkę, która towarzyszy mu w kapłańskim życiu.

Przylgnięcie do Maryi jest nieodzownym elementem życia kapłana. Maryja towarzyszy kapłanowi nieustannie i kocha w nim swojego Syna, a przez księdza kocha także wszystkich ludzi, których on prowadzi³⁹. Kapłan ma iść z Nią za rękę, co Matka Teresa wskazywała o. Sebastianowi MC: „Niech Ojciec chwyci Matkę Bożą za rękę i idzie z Nią”⁴⁰. To od Maryi kapłan może otrzymać wiele łask, ale musi Ją o nie poprosić. „Proś – pisała Święta z Kalkuty – aby dała ci swoje serce, tak piękne, tak czyste, tak niepokalane – swoje serce tak pełne miłości i pokory, żebyś mógł przyjąć Jezusa i dawać Go innym w Chlebie Życia”⁴¹. Matka Teresa wiedziała, że nikt nie może dawać innym tego, czego sam nie posiada, dlatego mówiła, że bardzo ważne „jest żywić głęboką miłość do Maryi”⁴². Dalej wskazywała: „Ona was poprowadzi. Ona was osłoni. Ona was zachowa dla Jezusa”⁴³. Nawet jeśli nadejdą trudności w życiu kapłana, to zawsze może on liczyć na pomoc swej Matki Maryi.

MARYJA – UMOCNINIEM DLA KAPŁANÓW

Pomimo wielu pokus i trudności, jakie przynosi współczesny świat, kapłan powinien starać się być czystym i pokornym tak jak Maryja. Czystość i pokora Maryi zwróciły uwagę samego Boga, który wybrał Ją na Matkę swojego Syna. Maryja pomoże kapłanom być świętymi na wzór samego Chrystusa, ale muszą przylgnąć do Niej i Ją miłować. Maryja, jak prawdziwa Matka, zachowa ich od wielu pokus i trudności, które towarzyszą im na kapłańskiej drodze. „Maryja – przypominała kapłanom Matka Teresa – musi trwać przy Was jako prawdziwa

³⁸ Tamże.

³⁹ *List Matki Teresy do ks. van der Peeta* (30.04.1979): „Księdza miłość do Jezusa jest tak piękna, tak pełna czystej miłości Maryi. Dziękuję Bogu, a zwłaszcza Matce Bożej, za to, że kocha Jezusa w Księdzu, a przez Księdza wszystkich ludzi spotykanych w czasie rekolekcji, które Ksiądz prowadzi”; w: Matka Teresa, „*Pójdź, bądź moim światłem*”, s. 393.

⁴⁰ *List Matki Teresy do o. Sebastiana MC* (12.10.1979) w: Matka Teresa, „*Pójdź, bądź moim światłem*”, s. 397.

⁴¹ Matka Teresa, *O kapłaństwie*.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

Matka, opiekować się Wami, prowadzić Was i osłaniać wtedy, gdy przechodzicie przez pokusy i stajecie twarzą w twarz z wieloma niebezpieczeństwami”⁴⁴.

Z pomocą Maryi nic nie może odłączyć kapłanów i innych współpracowników oraz duchowych dzieci Matki Teresy od „miłości Jezusa i Maryi. – To na Jej błaganie powstało zgromadzenie”⁴⁵, z czego doskonale zdawała sobie sprawę Matka Teresa, która prosiła o to, by na błaganie Niepokalanej zgromadzenie wydało wielu świętych Kościołowi. Pomimo różnych trudów kapłan musi wierzyć w to, że jest kochany przez Chrystusa i Maryję. W liście do pewnego księdza przechodzącego trudny okres w życiu Matka Teresa tak go prosiła: „Módl się często w ciągu dnia: Jezu, w swoim sercu wierzę w Twą czułą miłość do mnie, kocham Cię i chcę być cały tylko dla Ciebie przez Maryję jako misjonarz miłości. Módlmy się”⁴⁶. Modlitwa, tak ważna w życiu Świętej, była często zanoszona w intencji kapłanów, którzy zmagają się z trudnościami życia.

Maryja pomoże – w co wierzyła Matka Teresa – przejść swoim synom przez mroki życia, ponieważ „Ona również – zanim mogła stać się pełna łaski – pełna Jezusa – musiała przejść przez tę ciemność. «Jakże się to stanie?» – jednak z chwilą, gdy powiedziała «tak», od razu musiała w pośpiechu iść, by dać Jezusa Janowi i jego rodzinie”⁴⁷. Kapłan, gdy tylko zostanie wsparty przez Maryję, musi od razu wstać i dalej zanosić Chrystusa, którego powinien kochać tak, jak Maryja, oraz służyć Mu w najuboższych z ubogich.

Czasem może towarzyszyć kapłanom zmęczenie czy tzw. wypalenie, o czym doskonale wiedziała Święta, dlatego tak wielką wagę przykładała do modlitwy za kapłanów. Święta Teresa wiedziała, że Maryja nieustannie wspiera swoich synów kapłanów. Na to wskazywał także papież Franciszek, który mówił kapłanom: „Bądźcie pewni, że Matka Boża zauważa to zmęczenie i natychmiast zwraca na nie uwagę Panu. Ona jako Matka, potrafi zrozumieć, kiedy Jej dzieci są zmęczone, i nie myśli o niczym innym. «Witaj! Odpocznij, synu. Porozmawiamy później... Czyż nie jestem tutaj ja, twoja Matka?» – mówi nam zawsze, gdy do Niej przychodzimy”⁴⁸. A swojemu Synowi powie tak jak w Kanie Galilejskiej: «Nie mają wina» (J 2,3)”⁴⁹. Papież doskonale wpisał się tutaj w rozumowanie Matki Teresy.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ *List Matki Teresy do Sióstr, Braci, Ojców, Świeckich i Współpracowników Misjonarzy i Misjonarek Miłości* (czerwiec 1990 r.), w: Matka Teresa, „Pójdź, bądź moim światłem”, s. 429.

⁴⁶ *List Matki Teresy do księdza* (22.10.1985), w: Matka Teresa, *Wezwani do miłosierdzia. Serca – by kochać, ręce – by służyć*, oprac. i komentarz B. Kolodziejchuk, tłum. A. Belczyk i in., Kraków 2016, s. 180.

⁴⁷ *List Matki Teresy do ks. Kribsa* (7.02.1974), w: Matka Teresa, „Pójdź, bądź moim światłem”, s. 378.

⁴⁸ Zob. EG nr 286.

⁴⁹ Franciszek, *Święte zmęczenie kapłanów – Homilia podczas Mszy św. Krzyżma* (Watykan, 2.04.2015), OR 2015 (36), nr 5 (371), s. 22.

Kapłan – wsparty obecnością i modlitwą Maryi – powinien w osobach potrzebujących „odnaleźć zaginionego Jezusa [...] i przyprowadzić go do domu tak, jak Maryja odnalazła Jezusa i przyprowadziła Go do domu”⁵⁰. Matka Teresa w liście do jednego z kapłanów pisała o poszukiwaniu Chrystusa w młodych, potrzebujących ludziach: „Ty i wielu innych musicie wyruszyć na poszukiwania z Maryją, na poszukiwania Jezusa w bolesnym przebraniu tych młodych ludzi, i przyprowadzić Go do domu dzięki waszej miłości i Świętości. W łamaniu chleba rozpoznają i zobaczą Jezusa w swoim ojcu i matce, bracie i siostrze, w swoim bliźnim”⁵¹. Kapłan ma być dla drugiego człowieka – zwłaszcza młodego, opuszczonego i zapomnianego – kimś, kto ukaże Chrystusa i razem z Jego Matką przyprowadzi go do domu. Ważne jest jednak, żeby kapłan nie był tylko zwykłym pracownikiem społecznym. „Świat jest spragniony i głodny Boga. Świat jest głodny miłości wcielonej w czyn”⁵² – mówiła Matka Teresa do warszawskich kleryków podczas swojej wizyty w Polsce.

DZIEŁO DUCHOWEJ ADOPCJI KAPŁANÓW

Widząc wielką potrzebę troski o świętość kapłanów, Święta rozpoczęła dzieło duchowej adopcji kapłanów⁵³. Dzieło polega na modlitwie i umartwieniu siostr misjonek miłości w intencji kapłanów – każda siostra w intencji jednego konkretnego księdza. Matka Teresa nakazywała siostram, gdy wprowadzała je w tę praktykę modlitewną: „Żadna korespondencja – ale realna modlitwa i pokuta dla tego kapłana, aby był święty – tak, jak Mały Kwiat (św. Teresa od Dzieciątka Jezus) modliła się za księży”⁵⁴. Święta z Kalkuty prosiła siostry, aby poważnie podeszły do sprawy duchowej adopcji. Prosiła: „Naprawdę módl się za tego księdza, którego ci dam. Skoncentruj się na tym księdzu – prawdziwie módl się, naprawdę pamiętaj o nim podczas Mszy Świętej i włóż go również do Kielicha”⁵⁵. Święta Matka Teresa – powołując się na Świętą Teresę od Dzieciątka Jezus – pro-

⁵⁰ *List Matki Teresy do księdza* (23.07.1976), w: Matka Teresa, *Wezwani do miłosierdzia*, s. 69.

⁵¹ Tamże.

⁵² Matka Teresa, *Spotkanie z warszawskimi seminarzystami* (Warszawa, 6.11.1983), [online:] <http://tmoch.i365.pl/lew/matka.htm> (22.03.2024).

⁵³ Informacje na temat duchowej adopcji i cytaty nie są dostępne w j. polskim. Przytoczone tu fragmenty pochodzą ze strony internetowej prowadzonej w j. angielskim: „*Corpus Christi* Movement for Priests, Spiritual adoption”, <http://corpuschristimovement.com/english/spiritual-adoptions/adoptions.html> (6.02.2024), tłumaczenie własne.

⁵⁴ „No correspondence – but real prayer and penance for that priest that he may be holy like Little Flower (St. Therese of the Child Jesus) was praying for priests”.

⁵⁵ „Really pray for that priest I will give you. Concentrate on that priest – really pray, really remember him in Holy Mass, and put him in the Chalice also”.

siła o to, by także kapłan, który jest polecany w duchowej adopcji, pamiętał o siostrze, która się za niego modli i prosi o świętość dla niego. Święta Teresa od Dzieciątka Jezus pisała bowiem kiedyś, że chciałaby, aby chociaż jeden kapłan lub brat pamiętał o niej każdego dnia przy świętym ołtarzu⁵⁶. Owocem tego dzieła duchowej adopcji ma być uproszenie świętych kapłanów, którzy całkowicie poświęcą się głoszeniu Chrystusa i będą „solą ziemi”, do czego Chrystus wzywa swoich uczniów (zob. Mt 5,13-16).

RUCH CORPUS CHRISTI

Kolejnym dziełem, który ma służyć kapłanom, jest Ruch Corpus Christi (ang. „Corpus Christi” Movement for Priests)⁵⁷, którego początki sięgają 1979 roku. Ruch ten został zainicjowany przez Matkę Teresę i o. Josepha Langforda MC, który później założył Zgromadzenie Ojców Misjonarzy Miłości. Dnia 6 sierpnia 2004 roku Ruch Corpus Christi został ostatecznie zatwierdzony przez Kongregację ds. Duchowieństwa jako prywatne stowarzyszenie kapłanów (ang. Private Association of Priests). Ojciec Pascual Cervera pisał, że „celem Ruchu *Corpus Christi* jest umożliwienie kapłanom uczestniczenia w Charyzmacie i Duchu udzielonym przez Boga Kościołowi przez Matkę Teresę oraz rodzinę Misjonarek i Misjonarzy Miłości”⁵⁸. Ojciec Cervera do czasu spotkania z Matką Teresą nigdy nie myślał o kapłaństwie. Wspominał, że pewnego razu Matka Teresa na pożegnanie przekazała mu karteczkę z prośbą, by był święty, gdyż Bóg wezwał właśnie go do kapłaństwa. To był dla niego pewien impuls do podjęcia drogi powołania kapłańskiego.

Kilka lat później między innymi właśnie o. Pascual – już jako kapłan diecezjalny – dał początek Ruchowi Kapłańskiemu Corpus Christi⁵⁹. Matka Teresa zachęcała kapłanów – współpracowników Chrystusa – do tego, by żyli bardzo prosto i skromnie i wszystko robili dla Serca Chrystusowego. Sam Ruch został

⁵⁶ „As your adopted sister prays for you and offers sacrifices so that you may be a holy, priest may you also pray for her as St. Therese writes: I wanted only one priest as a brother to remember me each day at the holy altar”.

⁵⁷ Informacje na temat Ruchu Kapłańskiego Corpus Christi autor zaczerpnął z broszurki tegoż Ruchu, która nie została wydana, a dostępna jest dla zainteresowanych, oraz ze „Spiritual directory. *Corpus Christi* Movement for Priests”. Informacje nt. Ruchu oraz wspomniane dokumenty autor otrzymał od zaprzyjaźnionych sióstr misjonarek miłości pracujących w Łodzi oraz ojców misjonarzy miłości z Rzymu.

⁵⁸ „The purpose of the *Corpus Christi* Movement is to enable priests to share in the Charism and Spirit given by God to the Church through Mother Teresa and the Missionaries of Charity family”, <http://corpuschristimovement.com/english/ccm-about-us/ccmaboutus.html> (6.02.2024).

⁵⁹ Zob. T. Jaklewicz, *Matka także dla księży*, „Gość Niedzielny” nr 28 (15.07.2012), s. 28–29.

zawierzony przez Matkę Teresę Maryi, Matce Kapłanów. W dniu 7 lipca 1997 roku – na krótko przed swoją śmiercią – Matka Teresa wraz z o. Pascuaelem Cerverą i s. Nirmalą Joshi MC⁶⁰ przedstawiła papieżowi Janowi Pawłowi II dokumentację dotyczącą Ruchu Kapłańskiego Corpus Christi. Papież pobłogosławił to dzieło oraz modlił się, aby przyniosło obfite owoce duchowej odnowy Kościoła i wzrostu świętości kapłanów. Święta bardzo pragnęła tego, by Ruch był znany wśród kapłanów. Wierzyła, że tego dzieła – zawierzonego Maryi, Matce Kapłanów – pragnie sam Jezus Chrystus. Poprzez przynależność do Ruchu Corpus Christi kapłani mogą bowiem nieustannie wzrastać w świętości w towarzystwie Niepokalanego Serca Maryi i Najświętszego Serca Pana Jezusa.

ZGROMADZENIE OJCÓW MISJONARZY MIŁOŚCI

Kolejnym wyrazem troski o kapłanów i ich obecność we współczesnym świecie było założenie Zgromadzenia Ojców Misjonarzy Miłości (ang. Missionaries of Charity Fathers⁶¹). „Matka Teresa założyła to zgromadzenie wspólnie z o. Josephem Langfordem”⁶². Zgromadzenie to instytut życia kapłańskiego na prawach diecezjalnych, którego członkowie żyją według rad ewangelicznych ubóstwa, czystości i posłuszeństwa oraz składają czwarty ślub o służbie najuboższym z ubogich⁶³. Ojcowie misjonarze miłości są zobowiązani do wypełniania swojego charyzmatu w kapłaństwie służebnym, sprawowanym w służbie ubogim⁶⁴, co wyraża się w szczególny sposób w poszukiwaniu ubogich, cierpiących oraz

⁶⁰ S. Nirmala MC (1394–2015) pochodziła z hinduskiej rodziny. Pod wpływem Matki Teresy przeszła na katolicyzm i wstąpiła do Zgromadzenia Misjonek Miłości. Blisko pół roku przed śmiercią Matki Teresy została wybrana na przełożoną całego Zgromadzenia, funkcję tę pełniła do 2009 roku.

⁶¹ Wszelkie informacje nt. Zgromadzenia Ojców Misjonarzy Miłości pochodzą ze strony internetowej dostępnej w języku angielskim: <http://www.mcfathers.org> oraz z prywatnych rozmów z ojcami, postulantami, nowicjuszami i aspirantami Zgromadzenia Misjonarzy Miłości z Rzymu podczas wakacyjnych praktyk autora w Domu Misjonarzy Miłości (Casa Tor Fiscale w Rzymie) oraz w domu dla bezdomnych (Casa Madre Teresa w Rzymie), prowadzonym przez oo. misjonarzy miłości.

⁶² *Wypowiedź o. Błażeja Dróżdza MC* w: J.M. Sochacki, *Ubogich zawsze mieć będziecie – Wywiad z o. Błażem Dróżdżem MC*, „Niedziela” 2003 nr 42, s. 9.

⁶³ „The Missionaries of Charity Fathers is a clerical religious Institute of diocesan right, whose members bind themselves to the Lord and to the service of His Church by the profession of the Evangelical Counsels of Chastity, Poverty, and Obedience, and the Fourth Vow of Wholehearted and Free Service to the Poorest of the Poor”, [on-line:] <http://www.mcfathers.org/mc-fathers.html> (22.03.2024).

⁶⁴ „Our Institute, founded by Mother Teresa of Calcutta, is committed to carrying on her charism within the ministerial priesthood, exercised in the service of the Poor as privileged bearers of the mystery of Jesus’s presence and passion in the world today”, tamże.

wszystkich, którzy łakną Boga. Ojcowie mają za zadanie wiązać ich rany poprzez obecność i posługę sakramentalną na terenach misyjnych, w szpitalach, więzieniach, jadłodajniach, w domach, na ulicach i w slumsach oraz mają służyć braciom i siostram. Jednym z ważnych filarów duchowości⁶⁵ Zgromadzenia Ojców Misjonarzy Miłości jest trwanie w obecności Maryi, która jest nazywana przez Ojców Naszą Panią (ang. Our Lady).

FASCYNACJA KAPŁANÓW OSOBĄ ŚWIĘTEJ Z KALKUTY

Warte zaznaczenia jest, że także dziś wielu kapłanów jest zafascynowanych osobą Matki Teresy z Kalkuty. Dla wielu z nich jest ona przykładem, który starają się naśladować w kapłańskim życiu. Święta starała się – na tyle, na ile mogła – wspierać kapłanów swoimi modlitwami i słowem. Nie była zamknięta jedynie na zgromadzeniach, których działalność zapoczątkowała, ale też troszczyła się między innymi o salezjanów, których spotykała na ulicach Kalkuty i z którymi również dzieliła troskę o ubogich⁶⁶. Dużą wagę do słów i przykładu życia Świętej z Kalkuty przykładają także franciszkanie odnowy (Franciscan Friars of the Renewal), znani w Polsce jako bracia z Bronksu⁶⁷.

Matka Teresa wiedziała, że jeśli kapłani będą trzymać się blisko Maryi, to będą mogli czynić wielkie rzeczy dla Boga i dla dobra innych ludzi. Tak jak Matka Teresa nieustannie żyła w obecności Matki Bożej i razem z Nią wsłuchiwała się w głos Chrystusowego pragnienia z krzyża, tak samo ojcowie misjonarze miłości mają żyć razem z Maryją u stóp krzyża Chrystusa. Ich życie ma być życiem przeżytym *Iuxta crucem cum Maria*, na wzór swojej Założycielki. Obecność Maryi przejawia się także w obecności figury Matki Bożej w każdej kaplicy oraz w domach misjonarzy i misjonek Miłości, w zawołaniu, które często jest wypię-

⁶⁵ Więcej na temat duchowości ojców misjonarzy miłości na stronie: <http://www.mcfathers.org/our-spirituality.html> (22.03.2024).

⁶⁶ Zob. *Mother Teresa and the Salesians*, [on-line:] <https://www.infoans.org/en/component/k2/item/1659> (22.03.2024). Warto wspomnieć tutaj także o wystąpieniu Matki Teresy podczas XXII Kapituły Generalnej Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego w Rzymie w dniach 14.01–12.05.1984 roku, zob. *Conversazione di Madre Teresa nell'incontro con i capitolari*, w: *Capitolo Generale 22 della Società di San Francesco di Sales. Documenti*, Roma 1984, s. 109–116.

⁶⁷ Zob. L. Adrian, *Bracia z Bronksu*, tłum. A. Kuryś, Kraków 2009. Natomiast br. Isaiah CFR – jeden z franciszkanów odnowy – inspirował się słowami Świętej, pisząc teksty własnych piosenek. Przykładem może być utwór *Receive Me*. Zob. M. Becklo, *A song of Mother Teresa, by brother Isaiah*, [on-line:] <https://www.wordonfire.org/resources/blog/a-song-of-mother-teresa-by-brother-isaiah/18465> (7.01.2024).

sane na ścianach kaplic czy domów oraz w nieustannej modlitwie różańcowej⁶⁸. Oddanie Niepokalanemu Sercu Maryi, Patronce ojców misjonarzy miłości, jest bardzo zakorzenione w życiu zgromadzenia.

PODSUMOWANIE

Matka Teresa od najmłodszych lat bardzo umiłowała kapłanów. Często powtarzała, że gdy zabraknie kapłanów, to zabraknie też Chrystusa obecnego w Eucharystii, który tak się umniejszył, że przychodzi na ołtarz właśnie dzięki posłudze kapłanów. Święta zaznaczała, że kapłan został obdarzony ogromną łaską, bo Chrystus składa swe ciało w kapłańskie dłonie. Osobą, od której kapłan powinien uczyć się, jak być prawdziwym sługą Chrystusa, jest Matka Chrystusa, Niepokalana Maryja, która – jak podkreślała Matka Teresa – była pierwszym ołtarzem i jako jedyna mogła szczerze mówić o Tym, który wziął swoje Ciało z Jej ciała: „To jest Ciało moje”. Stąd właśnie wynikała ogromna troska o kapłanów w życiu Świętej. Przejawem tej troski jest zapoczątkowana przez nią duchowa adopcja kapłanów przez siostry misjonarki miłości. Kolejnymi krokami były założenie gałęzi ojców misjonarzy miłości, którzy wspierają siostry i ubogich swoją posługą kapłańską, a także rozpoczęcie działalności Kapłańskiego Ruchu Corpus Christi, którego zadaniem jest walka o własną świętość kapłanów oraz życie w diecezji charyzmatem Rodziny Misjonarzy i Misjonek Miłości.

Bibliografia

- Adrian L., *Bracia z Bronksu*, tłum. A. Kuryś, Kraków 2009.
- Becklo M., *A song of Mother Teresa, by brother Isaiah*, [on-line:] <https://www.wordonfire.org/resources/blog/a-song-of-mother-teresa-by-brother-isaiah/18465> (7.01.2024).
- Beinert W., *Pobożność Maryjna jako szansa pastoralna*, tłum. A. Bławat, „Communio” 1983 (3), nr 5 (17), s. 104–120.
- Benedykt XVI, *List do seminarzystów* (18.10.2010), OR 2010 (31), nr 11 (327), s. 4–7.
- Benedykt XVI, *Więź z Maryją przemienia życie kapłanów – Audiencja generalna* (Castel Gandolfo, 12.08.2009), OR 2009 (30), nr 10 (317), s. 32.

⁶⁸ Ojcowie często przyznają, że liczą drogę do jakiegoś miejsca w dziesiątkach różańca oraz modlą się różańcem za spotkanych ludzi i w ich intencjach. Wymienione tu praktyki duchowe odnoszące się do Maryi są tylko jednymi z wielu wyrazów miłości wobec Niepokalanej w Zgromadzeniu Ojców Misjonarzy Miłości. Podobnie jest w siostrzanych zgromadzeniach.

Capitolo Generale 22 della Società di San Francesco di Sales. Documenti, Roma 1984.

Corpus Christi Movement for Priests, Spiritual adoption, [on-line:] <http://corpuschristimovement.com/english/spiritual-adoptions/adoptions.html> (6.02.2024).

Corpus Christi Movement, [on-line:] <http://corpuschristimovement.com/index.htm> (6.02.2024).

Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Rzym 2013.

Franciszek, *Niestrudzona pracownica miłosierdzia – Homilia wygłoszona podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Matki Teresy z Kalkuty* (Watykan, 4.09.2016), OR 2016 (37), nr 9 (385), s. 9–11.

Franciszek, *Święte zmęczenie kapłanów – Homilia podczas Mszy św. Krzyżma* (Watykan, 2.04.2015), OR 2015 (36), nr 5 (371), s. 21–23.

Garrone G.M., *Maryja wczoraj i dziś*, tłum. Z. Proczek, Warszawa 1988.

Gjergji L., *Kochać. Żyć. Świadczyć. Duchowość Matki Teresy*, tłum. J. Kupka, Gorle 1999.

Gjergji L., *Matka miłości*, tłum. A. Spurgjasz, Litonova 1994.

Gobbi S., *Do Kapłanów, umiłowanych synów Matki Bożej*, tłum. E. Bromboszcz, Katowice 2016.

Jaklewicz T., *Matka także dla księży*, „Gość Niedzielny” nr 28 (15.07.2012), s. 28–29.

Jan Paweł II, *Duchowość kapłana. Katechezy o formacji*, tłum. za „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.), Poznań 2010.

Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. III, Kraków 2007.

Konior J., *Cisza. Najstarsza modlitwa świata*, Kraków 2018.

Kunka S., *Niepokalana Matka Słowa. Szkice do mariologii obiektywnej*, część 2, Pelplin 2019.

Kunka S., *Niepokalana zawsze zwycięża! Szkice do mariologii obiektywnej*, Pelplin 2018.

Matka Teresa, „*Pójdź, bądź moim światłem*”. *Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty*”, oprac. i komentarz B. Kolodiejchuk, tłum. M. Habura, Kraków 2015.

Matka Teresa, *O kapłaństwie*, [on-line:] <https://www.kapucyni.pl/info/6286-matka-teresa-o-kaplanstwie> (9.06.2017).

Matka Teresa, *Spotkanie z warszawskimi seminarzystami* (Warszawa, 6.11.1983), [on-line:] <http://tmoch.i365.pl/lew/matka.htm> (22.03.2024).

Matka Teresa, *Wezwani do miłosierdzia. Serca – by kochać, ręce – by służyć*, oprac. i komentarz B. Kolodiejchuk, tłum. A. Belczyk i in., Kraków 2016.

Missionaries of Charity Fathers, [on-line:] <http://www.mcfathers.org> (22.03.2024).

Mother Teresa and the Salesians, [on-line:] <https://www.infoans.org/en/component/k2/item/1659> (22.03.2024).

Philippe T., *Maryja w tajemnicy paschalnej*, tłum. B. Breiter, Kraków 2018.

Ratzinger J., *Die Tochter Zion. Betrachtungen über den Marienglauben der Kirche*, Einsiedeln 1977.

Ruch Kapłański Corpus Christi, „*Spiritual directory. Corpus Christi Movement for Priests*”.

Sheen F.J., *Maryja. Pierwsza miłość świata*, tłum. D. Krupińska, Kraków 2018.

Socha P., *Maryja a doświadczenie Boga Ojca w formacji kapłańskiej*, „*Salvatoris Mater*” 1999, t. 1, nr 4, s. 134–145.

Sochacki J.M., *Ubogich zawsze mieć będziecie* – Wywiad z o. Błażem Drózdkiem MC, „*Niedziela*” 2003, nr 42, s. 9.

Tanghe O., *Testament Matki Teresy z Kalkuty*, tłum. Z. Cierniakówna, Warszawa 1998.